

REGULAMIN JAZDY W KOLUMNIE ☺

(zapożyczony z „MX5 KLUB POLSKA,,)

Należy stosować z głową i bazować również na własnej ocenie sytuacji na drodze

1. Każda kolumna zorganizowana zawiera mistrza prowadzącego i mistrza zamykającego pochód - zwanego dalej „psem pasterskim”. Przy długiej kolumnie pojawia się funkcja mistrza środkowego. Jeśli zajdzie konieczność mistrzów środkowych może być więcej. Wymienieni mistrzowie funkcyjno – ogarniający wyposażeni są w radia cb (obowiązujący kanał 5) lub krótkofalówki. Albo telefony z darmowymi minutami (wersja najmniej polecana).

Mistrzowie nie posiadający określonej funkcji to mistrzowie uczestnicy lub po prostu mistrzowie.

2. Ruszając z pitstopa mistrzowie grzecznie i sprawnie ustawiają się za mistrzem prowadzącym. Nie pchają się, nie wcinają, nie rysują swoich i innych mistrzowskich lakierów ale również nie gapią i nie czekają diabli wiedzą na co. Zwracają baczną uwagę na miotającego się (często rozpaczliwie) psa pasterskiego, zaganiającego ich do formowania szyku. Komenda do startu brzmi: „na koń”*, „wsiadany”***, ewentualnie inne okrzyki – w zależności od fantazji, wznoszone przez mistrza prowadzącego lub psa pasterskiego.
3. Kolumna posuwa się w tempie dostosowanym do najwolniejszego jej uczestnika. Każdy w kolumnie patrzy nie tylko na to co się dzieje z przodu, ale również na to co się dzieje z tyłu. Mistrz widząc że jadący za nim nie nadąża - zwalnia, powodując tym samym zmniejszenie prędkości mistrza poprzedzającego. W międzyczasie powinien znaleźć czas na podziwianie widoków, utrzymywanie banana na twarzy oraz prawidłowy kontakt z podłożem.
4. W razie gdy kolumna posiada podziały na tych co po górach/zakrętach/czymkolwiek jeździć umieją i na tych co tak średnio, można rozpatrzeć jej podział na dwie kolumny o różnym stopniu trudności.

5. Mistrz prowadzący wie gdzie jedzie. Albo jego pilot wie. Mistrz prowadzący nie gubi się. Mistrz prowadzący NIE zwiedza ☺ ale dźwiga na barkach bardzo odpowiedzialne zadanie – prowadzenia kolumny wyznaczoną trasą do celu w odpowiednim tempie.
6. Mistrz prowadzący nie kosi entuzjastycznie zakrętów, nie wciska gazu w podłogę na prostej oraz nie jest skupiony wyłącznie na podziwianiu widoków, ale patrzy bacznie w lusterka i bada czy sobie reszta radę daje i nadąża. Mistrz prowadzący słucha w zakresie dostosowania prędkości jazdy komunikatów nadawanych przez psa pasterskiego i mistrza środkowego.
7. Mistrz prowadzący dostawszy info, że kolumna zbyt się rozciągnęła lub jakaś jej część mocno zgubiła - zwalnia lub w razie potrzeby zatrzymuje się w miejscu dozwolonym – przy głównej trasie a nie za zakrętem. A jeśli da się tylko za zakrętem to wystawia czujkę*** na zakręcie. Tak żeby doganiająca ekipa wiedziała gdzie ma skręcić.
8. Mistrzowie jadący na pozycji nr 2 i nr 3 w miejscowościach o dużym natężeniu ruchu zajeżdżają na skrzyżowaniach/rondach drogę obcym ludziom w konserwach i przepuszczają całą kolumnę. W tym czasie są bardzo ważni i baczą czy ktoś obcy i rozpędzony na drodze głównej nie usiłuje ich staranować – co jest zadaniem bardzo trudnym i odpowiedzialnym bo oczy nijak nie chcą się odlepić od mijającej ich kolumny i banan z twarzy nie schodzi. Zjeżdżają ze skrzyżowania/ronda przed psem pasterskim, który zawsze jest usytuowany na ostatniej pozycji.
9. Mistrzowie uczestnicy nie zagłuszają komunikatów organizacyjnych głoszonych przez cb przez mistrzów funkcyjnych – szczególnie w trakcie przejazdów przez miejscowości o dużym natężeniu ruchu.
10. W kolumnie obowiązuje zakaz samodzielnego zatrzymywania się (z wyłączeniem sytuacji awaryjnych). W razie groźby rozerwania pęcherza u siebie lub pilota/teki należy tą lub inną krytyczną sytuację zgłosić jednemu z mistrzów funkcyjnych, którzy zarządzają kryzysem, zatrzymując kolumnę w bezpiecznym miejscu.

11. Każdy w kolumnie stara się w miarę możliwości ułatwić mistrzom jadącym za nim wyprzedzanie obcych konserw poprzez zjechanie na lewy pas (jeśli się da i ma się dobrą widoczność) i trwanie na lewym pasie dopóki mistrz z tyłu nie skończy wyprzedzania. Wszelakie podpuchy lub zjeżdżanie na lewy pas przed zakrętem lub skrzyżowaniem są zakazane. Zdrowy rozsądek jest bardzo wskazany.
12. Mistrzowie nie wyprzedzają się nawzajem w kolumnie. Grzecznie czekają na swoją kolej. W razie oporów któregoś z mistrzów jadących przed oraz dobrej widoczności należy wyjechać na lewy pas i długimi zasygnalizować mistrzowi opornemu, że droga jest wolna i jechać może. Jeśli mistrz jadący przed dalej ma opór szanujemy jego decyzję i grzecznie czekamy na zmianę owej.

Wyjątek nr 1 przy akcji „nie wyprzedzanie” stanowi kręcenie filmu – wtedy jednak należy poinformować mistrzów funkcyjnych że taka eskapada będzie miała miejsce.

Drugi wyjątek to miotanie się mistrzów funkcyjnych w celu zmiany pozycji w kolumnie.

13. Na autostradzie lub innej drodze zawierającej dwa pasy mistrzowie nie tasują się radośnie po obu pasach tylko jadą jednym, podążając za mistrzem prowadzącym. Widząc manewr zmiany pasa na dwupasmówce, pies pasterski blokuje wcinanie się pojazdów nie należących do kolumny.
14. Mistrzowie uczestnicy poruszający się w kolumnie nie powinni poddawać się jedynie relaksowi podziwiania widoków, ale baczyć na to co dzieje się na drodze, w celu możliwie szybkiej reakcji na sytuacje nieprzewidziane i niebezpieczne.
15. Mistrzowie nie kręcą bączków w miejscach nieprzystosowanych do kręcenia bączków.
16. Nie palą gumy, bo to brzydko pachnie i opony mogą się jeszcze przydać na następnych zakrętach.
17. Nie szaleją nadmiernie po zakrętach bo zbieranie kogoś z przepaści/rowu/ latarni/drzewa/ oranki**** opóźni dojazd do miejsca kolejnych

pitstopów i popsuje innym humor. Nie wspomnę o wygenerowaniu niepotrzebnych kosztów.

18.Mistrzowie nie przyspieszają gwałtownie w celu popisania się przed autochtonami (rdzennymi mieszkańcami mijanych posiadłości).

19.Nie stają na hamulcu z bliżej nieokreślonych powodów.

20.Nie szpanują w sposób ujęty i nieujęty w niniejszym regulaminie (uśmiechy do mijanej społeczności dozwolone).

21.Zachowują się jak ludzie z krajów cywilizowanych.

22.I wszyscy oczywiście znają przepisy ruchu drogowego i wiedzą że należy zachować odpowiednią odległość między mistrzowskimi wehikułami oraz szczególną ostrożność w trakcie jazdy.

Wszelkie dodatkowe sugestie innych rozwiązań mile widziane. Oczywiście realne a nie abstrakcyjne, typu: nie bycie na kacu albo wymaganie od mistrzów funkcyjnych umiejętności lewitacji ☺

Legenda:

***na koń – należy czym prędzej wetknąć tyłek do miaty i odpalić silnik - żadne mama, tata, siusiu**

**** wsiadany – jw. ☺**

***** czujka – czyhający na nadciągających pogubionych mistrz (dowolnie wybrany przez prowadzącego) którego zadaniem jest zwrócenie na siebie uwagi i spowodowanie zjazdu przez zagubionych w odpowiednie miejsce. Rzucanie się cielesne lub miatą pod koła nadciągających pogubionych nie jest rekomendowane.**

****** oranka – zaorane pole ☺**